

Sygn. akt III Ca 369/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Krystyna Hadryś (spr.)

Sędzia SO Andrzej Dyrda

Sędzia SR del. Anna Hajda

Protokolant Aleksandra Sado-Stach

po rozpoznaniu w dniu 3 lipca 2014 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa R. W. (W.)

przeciwko Powiatowi (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 5 grudnia 2013 r., sygn. akt I C 1177/13

1 oddala apelację;

2 zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Anna Hajda SSO Krystyna Hadryś SSO Andrzej Dyrda

Sygn. akt III Ca 369/14

UZASADNIENIE

Powód R. W. wniósł o zasądzenie od pozwanego Powiatu (...) na jego rzecz kwoty 425 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 maja 2013 r. oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu żądania podał, że opłacił u pozwanego wydanie karty pojazdu w wysokości 500 zł za samochód osobowy marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Powołał się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 stycznia 2006 r., wydany w sprawie o sygn. akt U 6/04, zgodnie z którym § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu, będący podstawą poboru opłat, został uznany za niezgodny z art. 77 ust. 4 pkt. 2 i ust. 5 ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz art. 92 ust. 1 i art. 217 Konstytucji. Wskazując na powyższe, powód twierdził, że uiszczona przez niego opłata za wydanie karty pojazdu w kwocie 500 zł, stanowiąca dochód Powiatu była zawyżona, co przy uwzględnieniu obecnie obowiązującej opłaty w wysokości 75 zł, oznacza nadpłatę w kwocie 425 zł jako nienależne świadczenie.

W odpowiedzi na pozew pozwany Powiat (...) domagał się odrzucenia pozwu w całości i obciążenia powoda kosztami postępowania, ewentualnie oddalenia powództwa.

Wyjaśnił, że obowiązek pobrania opłaty wynikał z rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 27 września 2003 r. w sprawie szczegółowych czynności organów w sprawach związanych z dopuszczeniem pojazdów do ruchu, w wysokości określonej z kolei przez rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu. Podniósł, że w dniu pobrania opłaty przepisy wynikające z rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. nadal obowiązywały, istniała zatem podstawa do jej pobrania. Podkreślił przy tym, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego zapadło z odroczeniem terminu utraty mocy obowiązującej, stąd w okresie odroczenia terminu utraty mocy przepis rozporządzenia ma moc prawną i powinien być stosowany również przez sądy powszechne. Zarzucił też, iż w sprawie nie zachodzą przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia, ponieważ pozwany nie działał bezprawnie i nie jest wzbogacony świadczeniami strony powodowej, która nie działała w sytuacji przymusu. Zarzucił również, że powodowie nie wykazali wysokości roszczenia. Niezależnie od powyższego, pozwany Powiat (...) wniósł o odrzucenie pozwu z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej. Zdaniem pozwanego, w sprawie nie znajduje również zastosowania art. 1991 k.p.c., uzasadniający możliwość rozpoznania niniejszej sprawy przez sąd cywilny.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 grudnia 2013r. Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 425 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 czerwca 2013r., w pozostałym zakresie powództwo oddalił oraz zasądził koszty postępowania w wysokości 107 zł.

Sąd ten ustalił, że R. W. nabył za granicą i zarejestrował po raz pierwszy na terenie Polski w Starostwie Powiatowym w T. samochód osobowy marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Za wydanie karty pojazdu dla zarejestrowanego samochodu organ rejestrujący pobrał od powoda opłatę w wysokości 500 zł.

W związku z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 stycznia 2006 r. w sprawie U 6/04, której to stwierdzono, że przepis § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz. U. nr 137, poz. 1310) jest niezgodny z art. 77 ust. 4 pkt 2 i ust. 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2005 r., nr 108, poz. 908) oraz art. 92 ust. 1 i art. 217 Konstytucji, pismem z dnia 9 maja 2013 r. powód wezwał pozwanego do zwrotu nadpłaconego świadczenia w kwocie 425 złotych za wydanie karty pojazdu dla samochodu o numerze rejestracyjnym (...). Wezwanie to pozostało jednak bezskuteczne; pozwany odmówił spełnienia świadczenia.

W oparciu o przedstawione okoliczności Sąd Rejonowy rozważając kwestię zarzutu braku drogi sądowej dla dochodzenia roszczenia o zapłatę, którego podstawę stanowiła nienależnie pobrana opłata za wydanie karty pojazdu, zgodzie z § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu, wskazał należy, że nie mógł się on ostać, gdyż w tej kwestii stanowisko zajął Sąd Najwyższy, który w uchwale z dnia 16 maja 2007 r., sygn. akt III CZP 35/07 (publ. w OSNC 2008/7-8/72) przesądził, że w tego typu sprawach droga sądowa jest dopuszczalna. Wskazał, że wysokość opłaty za kartę pojazdu nie jest określona w drodze decyzji administracyjnej, co wyłącza możliwość zastosowania instytucji wznowienia postępowania administracyjnego dla prawidłowego określenia jej wysokości, a w ustawie z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. Nr 98, poz. 602 z późn. zm.) także nie uregulowano na zasadach szczególnych kwestii związanych ze zwrotem opłaty za kartę pojazdu, wobec czego należy przyjąć, że roszczenia o zwrot części opłaty jako nienależnego świadczenia można dochodzić na drodze sądowej. Ponadto Sąd Rejonowy podzielił stanowisko NSA wyrażone m.in. w uchwale z dnia 4 lutego 2008 r. (publ. w I OSP 3/07), zgodnie z którym do tej kategorii spraw dopuszczalna jest zarówno droga przed sądem powszechnym, jak i sądem administracyjnym. Stanowisko to zostało podtrzymane w uzasadnieniu wyroku NSA wydanym w sprawie I OSK 889/11, a więc po wejściu w życie ustawy o finansach publicznych. Sąd Rejonowy uznał, że zastosowania w sprawie nie znajdował również przepis art. 1991 kpc. Wykładnia gramatyczna i systemowa tego przepisu nie powinna prowadzić do wniosku, że modyfikuje on zakres sprawy cywilnej, lecz, że przepis ten stanowi negatywną przesłankę do odrzucenia pozwu pomimo ziszczenia się przesłanki niedopuszczalności drogi sądowej w sprawach cywilnych.

Sąd Rejonowy rozpatrując sprawę uznał, że powództwo należało uwzględnić i wskazał że regulacja § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz. U. nr 137, poz. 1310), przewidująca pobranie przez organ rejestrujący za wydanie karty pojazdu przy pierwszej rejestracji pojazdu na terytorium Polski opłaty w wysokości 500 zł, utraciła moc obowiązującą z dniem 1 maja 2006 r., jednakże nie oznacza to, że orzeczenie Trybunału nie odnosi się do stanów faktycznych zaistniałych przed tą datą, gdyż wskazany przepis był sprzeczny z Konstytucją już w chwili jego wydania. Pobrana opłata w kwocie przewyższającej kwotę 75 zł stanowiła nienależne świadczenie, będące szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia. Pozwany pobrał od powoda za wydanie karty pojazdu opłatę przewyższającą 75 zł na podstawie niekonstytucyjnego przepisu, bezpodstawnie wzbogacając się kosztem powoda. Ponadto powód uiszczając opłatę od zarejestrowania pojazdu zasilił w ten sposób budżet Powiatu, który to zobowiązany był do jej zwrotu w granicach bezpodstawnego wzbogacenia tj. kwoty 425 zł, stanowiącej różnicę między opłatą zawyżoną w kwocie 500 zł, a obecnie obowiązującą w wysokości 75 zł, określoną rozporządzeniem Ministra Transportu i Budownictwa z dnia 28 marca 2006 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz. U. Nr 59, poz. 421).

O odsetkach orzeczono zgodnie z art. 481 k.c., uznając iż powód mógł domagać się odsetek od dnia 5 czerwca 2013 r., wobec doręczenia pozwanemu wezwania do zapłaty w dniu 28 maja 2013 r. Zatem żądanie zasądzenia odsetek z datą wcześniejszą podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione. O kosztach procesu orzeczono jak w pkt.3 sentencji wyroku zgodnie z dyspozycją art.98 k.p.c.

Rozstrzygnięcie to zaskarżył pozwany, wnosząc o jego zmianę przez odrzucenie pozwu bądź przez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Zarzucił Sądowi I instancji naruszenie art.379 pkt. 1 k.p.c. poprzez rozpoznania sprawy, pomimo niedopuszczalności drogi sądowej, art. 7 Konstytucji RP poprzez niezastosowanie przez Sąd aktu podstawowego, pomimo istnienia okoliczności przemawiających za jego zastosowaniem.

W dalszej kolejności zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 77 ust. 3, 4 i 5 ustawy Prawo o ruchu drogowym poprzez ustalenie wysokości opłaty na poziomie kwoty 75 zł samodzielnie przez Sąd pierwszej instancji, pomimo istnienia ustawowej kompetencji ku temu dla Ministra właściwego d/s transportu. Zarzucił też naruszenie art. 227 i 232 k.p.c. poprzez wydanie wyroku bez przeprowadzenia postępowania dowodowego na okoliczność wysokości roszczenia powoda i wydanie wyroku pomimo braku udowodnienia tej okoliczności. Ponadto zarzucił naruszenie § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 28 lipca 2003r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu przez jego niezastosowanie oraz naruszenie przepisów rozporządzenia Ministra Transportu i Budownictwa z 28 marca 2006r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz. U. nr 59, poz. 421), w szczególności jego § 1 ustalającego wysokość opłaty na 75zł przez jego zastosowanie do stanu faktycznego istniejącego w dniu rejestracji pojazdu powoda. Ponadto zarzucił naruszenie art. 405 k.c. poprzez uznanie, iż pozwany uzyskał korzyść majątkową bez podstawy prawnej, jak również naruszenie art. 409 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy pozwany nie jest wzbogacony kosztem powoda i naruszenie art. 411 k.c. przez przyjęcie, iż nie zachodzą przesłanki wyłączenia żądania zwrotu świadczenia na podstawie pkt. 2 tego przepisu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja pozwanego nie mogła odnieść oczekiwanego przez niego skutku.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił wszystkie okoliczności faktyczne istotne

dla rozstrzygnięcia sprawy, które w istocie w swym materiale dowodowym były bezsporne pomiędzy stronami, dlatego też Sąd Okręgowy przyjął je za własne.

Odnosząc się do zarzutu niedopuszczalności drogi sądowej w niniejszej sprawie, a to pod rządem stanu prawnego sprzed 1 stycznia 2010 r., bowiem opłata za kartę pojazdu została uiszczona w 2005 r., Sąd Odwoławczy uznał za

zasadne wskazać, że za dopuszczalnością drogi sądowej przemawiają przepisy odnoszące się do bezpodstawnego wzbogacenia, stanowiące podstawę żądania pozwu. W takiej sprawie wypowiedział się również Sąd Najwyższy w przywołanej przez Sąd Rejonowy uchwale z 16 maja 2007r. sygn. III CZP 35/07 (OSNC 2008/7-8/72). W uzasadnieniu tej uchwały w sposób wyraźny Sąd Najwyższy wskazał, iż „nie ma podstaw by do opłaty za kartę pojazdu stosować przepisy Ordynacji podatkowej.

Opłaty za wydanie karty pojazdu nie zostały bowiem wymienione w art. 2 § 1 tej ustawy. Nie może mieć do nich zastosowania także art. 2 § 2 Ordynacji podatkowej, gdyż dotyczy on opłat oraz niepodatkowych należności budżetu państwa, a opłaty za kartę pojazdu są należnościami stanowiącymi dochody samorządu terytorialnego. Nienależnie pobrane opłaty za kartę pojazdu nie mogą być zatem traktowane jako nadpłaty podatku, podlegające szczególnemu unormowaniu w zakresie zasad i trybu ustalania nadpłaty podatkowej i jej zwrotu, co wyłączałoby dla ich dochodzenia drogę sądową. Wysokość opłaty za kartę pojazdu nie jest też określana w drodze decyzji administracyjnej, co wyłącza możliwość zastosowania instytucji wznowienia postępowania administracyjnego dla prawidłowego określenia jej wysokości. Uwzględniając dodatkowo, że w ustawie z 20 czerwca 1997r. - Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. nr 98, poz. 602 ze zm.) także nie uregulowano na zasadach szczególnych kwestii związanych ze zwrotem opłaty za kartę pojazdu, należy przyjąć, iż roszczenia o zwrot części opłaty jako nienależnego świadczenia można dochodzić na drodze sądowej”.

Takie stanowisko jest w orzecznictwie sądowym powszechnie przyjęte i wynika także z aktualnego orzecznictwa sądowego, wyraźnie oznaczającego, iż obowiązujące od dnia 1 stycznia 2010 r. przepisy ustawy o finansach publicznych dotyczące trybu rozstrzygnięcia w zakresie niepodatkowych należności budżetowych, nie mogą mieć zastosowania do czynności dokonanych na gruncie poprzednio obowiązującego stanu prawnego, w tym także do czynności zwrotu opłaty pobranej przed wejściem w życie przepisów tej ustawy (por. wyr. WSA w Opolu z dnia 5 czerwca 2012 r., sygn. II S.A./Op 598/11, czy WSA w Szczecinie z dnia 20 marca 2012 r., sygn. II S.A./Sz 71/12).

Dlatego prawidłowo Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do odrzucenia pozwu w oparciu o art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c., jak tego domagał się skarżący.

Przechodząc do dalszych zarzutów, należy podkreślić, iż przepis art. 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu, uznany wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 17 stycznia 2006r. za niezgodny z ustawą zwykłą i Konstytucją RP, nie był przepisem rangi ustawowej. Skutkiem tego, dla oceny jego stosowania miała zastosowanie regulacja art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, która stanowi, że sędziowie w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości są związani tylko Konstytucją oraz ustawami. Tym samym w kompetencji sądu pozostaje ocena mocy wiążącej przepisów rangi rozporządzenia wykonawczego. Niewątpliwie §1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 28 lipca 2003r., przewidujący pobranie przez organ rejestrujący za wydanie karty pojazdu przy pierwszej rejestracji pojazdu na terytorium RP, opłaty w wysokości 500 zł był niezgodny z art. 77 ust. 4 pkt. 2 i ust.5 prawa o ruchu drogowym, ponieważ zawiązując wysokość opłaty wykraczał poza zakres upoważnienia ustawowego zawartego w ustawie. Ustalenie wysokości tej kwoty dokonane zostało niezgodnie z wytycznymi zawartymi w ustawie, w postaci uwzględnienia rzeczywistego znaczenia karty pojazdu dla rejestracji pojazdu oraz kosztów związanych z drukiem i dystrybucją karty. Opłata za kartę pojazdu przewyższała te koszty, które oszacowane zostały na 75zł, co usankcjonowane zostało późniejszym rozporządzeniem wykonawczym, obowiązującym jako prawidłowo wydanym z delegacji ustawowej. Zatem wbrew wywodom apelacji - zaskarżone orzeczenie zrealizowało konstytucyjną zasadę praworządności, a także zasadę legalności i równości wobec prawa, przede wszystkim stanowi wyraz prawidłowego zastosowania przepisów prawa materialnego, w tym art. art. 77 ust. 4 pkt. 2 i ust.5 prawa o ruchu drogowym.

Nie mógł zostać uznany za zasadny zarzut naruszenie prawa procesowego, a to art. 227 i 232 k.p.c. poprzez wydanie wyroku bez przeprowadzenia postępowania dowodowego i bez udowodnienia przez powoda poniesienia opłaty za wydanie karty pojazdu i wysokości tej opłaty. Pozwany bowiem nie kwestionował faktu wniesienia przez powoda opłaty za wydanie karty pojazdu w kwocie 500zł, przeciwnie - fakt ten przyznał. Wniesiona przez powoda, zawyżona opłata od zarejestrowania pojazdu zasilila budżet powiatu, stanowiąc dochód powiatu, spożytkowana została na jego wydatki. Zatem powiat był zobowiązany do jej zwrotu w granicach bezpodstawnego wzbogacenia, czyli kwoty 425 zł. Nie mogła też odnieść skutku argumentacja pozwanego, iż zużył korzyść uzyskaną od powoda tak, że nie

jest już wzbogacony. W istocie zużycie, które eliminuje możliwość nienależnego świadczenia musi mieć charakter bezproduktywny, a zużycie korzyści przez pozwanego nie miało takiego charakteru, ponieważ otrzymane od powoda środki przeznaczone zostały na pokrycie zobowiązań budżetowych pozwanego, co nie może zostać uznane za zużycie bezproduktywne, gdyż dzięki wpływom z opłat za kartę pojazdu, w zakresie w jakim przewyższały one faktyczny koszt wydania tych kart, pozwany zaoszczędził sobie wydatków z własnego majątku lub z innych źródeł. Tym bardziej, że dochody budżetowe są jedynie zbiorem prognoz, przewidywań i nie mogą być przedmiotem roszczeń beneficjenta budżetowego, natomiast wydatki budżetowe generalnie mają charakter wiążący, stąd niezależnie od tego czy powód wniósł opłatę czy nie, pozwany musiał wydatki te zrealizować.

Podsumowując, rozstrzygnięcie zasądzające - na podstawie art. 405 k.c. - od pozwanego na rzecz powoda kwotę 425 zł, stanowiącą różnicę między uiszczoną przez powoda kwotą 500 zł, tj. stawką opłaty obowiązującą na podstawie przepisów uznanych za niekonstytucyjne, a nowo ustaloną, adekwatną do rzeczywistych kosztów administracyjnych opłatą w kwocie 75 zł, z tytułu zwrotu świadczenia nienależnego w rozumieniu art. 410 k.c. jest trafne.

Z tych względów Sąd Okręgowy uznając apelację pozwanego za bezzasadną, orzekł o jej oddaleniu po myśli art.385 k.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego zapadło w oparciu o art.98 k.p.c. i art.108 § 1 k.p.c., związku z § 6 ust. 1 w zw. z § 12 ust. 1 pkt.1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

SSR(del.) Anna Hajda SSO Krystyna Hadryś SSO Andrzej Dyrda